

Sygn. akt IV Ka 113/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale st. inspektora R. G. ze Straży Miejskiej w Ś.

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2016 r.

sprawy **J. J.**

syna S. i H. z domu M. (...) roku w W. z art. 92 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 7 grudnia 2015 r. sygnatura akt II W 257/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i wymierza 40 zł opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 113/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015 r. sygn. akt II W 257 /15:

I. Obwinionego J. J. uznał za winnego tego, że w dniu 20 marca 2015 roku w Ś., na ul. (...) nie mając uprawnień zaparkował pojazd marki A. o nr rej. (...) w miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego dla osoby niepełnosprawnej, czym nie zastosował się do znaku pionowego D-18 a z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29, tj. wykroczenia z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie cytowanego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wyrskości 400 (czterystu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpsw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące:

a) kwotę 100 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków;

b) kwotę 40 (czterdziestu) złotych tytułem opłaty.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się obwiniony, wnosząc apelację tzw. własną.

Na podstawie art. 444 § 1 kpk apelujący zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 438 pkt 1 kpk poprzez błędne przyjęcie, że zachowanie obwinionego wypełnia znamiona wykroczenia opisanego w art. 92 § 1 kw, gdy z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że obwiniony nie miał zamiaru popełnienia czynu zabronionego i nie zaparkował pojazdu w miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej ze względu na to, że nie było ono wyznaczone.
2. brak skargi uprawnionego oskarżyciela; Straż Miejska nie jest oskarżycielem i nie może występować z wnioskiem o ukaranie w sprawie o wykroczenie z art. 92 kw.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zrzucanego mu czynu, ewentualnie o umorzenie postępowania w sprawie;
2. zasądzenie na rzecz obwinionego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutu 2)-go apelacji, podnoszącego podstawę odwoławczą w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Tego rodzaju zarzut to bezwzględna podstawa odwoławcza, określona w art. 104 § 1 pkt.7) kpow w zw. z art. 5 § 1 pkt.9) kpow. Niestety nie ma racji apelujący, kwestionując uprawnienia oskarżyciela publicznego Straży Miejskiej w Ś. do wnoszenia wniosku o ukaranie. Uprawnienia te wynikają z mocy art. 17 § 3 kpow, cyt. "Organom administracji rządowej i samorządowej, organom kontroli państwowej i kontroli samorządu terytorialnego oraz strażom gminnym (miejskim) uprawnienia oskarżyciela publicznego przysługują tylko wówczas, gdy w zakresie swego działania w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających ujawniły wykroczenia i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie". Owe uprawnienia Straży Miejskiej zostały enumeratywnie wyliczone w art. 129b ust. 1 i 2 a) ustawy prawo o ruchu drogowym z dnia z dnia 20 czerwca 1997 r.(tekst jednolity Dz.U.2012.1137z późn. zm.), cyt." art. 129b. 1. Kontrola ruchu drogowego w gminach lub miastach, które utworzyły straż gminną (miejską) może być wykonywana przez strażników gminnych (miejskich), ust. 2 pkt. a) Strażnicy gminni (miejscy) są uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec uczestnika ruchu naruszającego przepisy o zatrzymaniu lub postoju pojazdów (podkr. S.O.), jak to ma miejsce w przypadku obwinionego J. J. w niniejszej sprawie.

Niesłusznie także apelujący zarzucił obrazę przepisów art. 438 pkt. 1 kpk w zw. z art. 92 § 1 kw. Apelujący nie kwestionuje ustaleń faktycznych wyroku co do przypisanego mu miejsca postoju pojazdu samochodowego w miejscu wyznaczonym dla osób niepełnosprawnych ani faktu, że obwiniony nie jest osobą niepełnosprawną, te ustalenia faktyczne są trafne, wynikają z prawidłowo przeprowadzonych i ocenionych dowodów. Czytelnie i prawidłowo Sąd I instancji wykazał umyślność działania obwinionego. Wszak J. J. jest mieszkańcem Ś., zaparkował swój pojazd – jak to sam wyjaśnia - w dobrze znanym mu miejscu obok siedziby banku (...) SA przy ul. (...). Miejsce to od 10-ciu lat jest wyznaczone dla pojazdów osób niepełnosprawnych, oznaczone stosownym znakiem pionowym D-18 z tabliczką T-29 a także stosowną białą kopertą na jezdni. Nawet jeśli obwiniony wjechał na ul. (...) od strony ul. (...), a wymienione znaki pionowe są odwrócone frontem w stronę rynku, to nic w sytuacji obwinionego nie zmienia, bo przecież obwiniony nie tylko obiektywnie miał wiedzę o charakterze tego miejsca postojowego, zaś gdyby o tym zapominał, to po zatrzymaniu pojazdu bezpośrednio pod tymi znakami powinien naocznie zweryfikować, jakie znaki określają tu zasady postojowe. Słusznie zatem sąd rejonowy odrzucił wyjaśnienia obwinionego (jakoby to nie mógł zorientować się, że zaparkował pojazd wbrew przepisom) jako niewiarygodne. Warto także nadmienić, że nawet z przedstawionych fotografii wykonanych przez obwinionego w dniu czynu widoczne są zarysy koperty dla niepełnosprawnych, wymalowane białą farbą na jezdni (k.30 zdj. a) , b).

Tak więc sprawstwo oraz zawinienie obwinionego J. J. co do przypisanego mu czynu, wypełniającego ustawowe znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw zostało niepodważalnie udowodnione.

Żadnych wątpliwości nie wzbudza także wymiar kary w postaci 400 złotych grzywny, tak ukształtowana kara spełnia określone w art. 33 kw dyrektywy, uwzględnia zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionego, jak również cele, jakie kara ta winna osiągnąć zarówno wobec ukaranego oraz w zakresie społecznego oddziaływania. Grzywna w wymiarze jedynie 400 zł (zatem w dolnych granicach ustawowego zagrożenia) nie jest karą niewspółmierną, lecz raczej symboliczną, to orzeczenie odpowiednio wychowawcze, które powinno wdrożyć obwinionego do poszanowania porządku prawnego.

Apelujący domagał się także zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, co jest wnioskiem nieuprawnionym, skoro – po pierwsze - został skazany, więc jest zobowiązany do poniesienia kosztów procesu, a także – po drugie - nawet nie złożył żadnego zestawienia kosztów.

Wszystkie argumenty apelacji okazały się więc nietrafione.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk, art.118 §1 kpw w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia Dz. U. Nr 118, poz.1269 a także art. 21 pkt. 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Dz. U. Nr 49, poz.223 z późn. zm., obciążając nimi obwinionego wobec przegrania apelacji.